

288

AKT  
Confederacyi



L. 2.  
P. 2.  
V. 24.



# A K T

## KONFEDERACYI GENERALNEJ.

**Z**gromadzeni na Sejm do Warszawy i w pełnym zbiorze grono Sejmowe składający, w porze dzisiejszej, kiedy wszystko, co nas otacza nadzwyczajnym zdumiewa widokiem, a krzepiąc wrodzoną sercom naszym miłość Ojczyzny, ostrzega że Narod cały dzielnych od Nas oczekuje przedsięwzięć, że Świat ma na Nas zwrócone oczy, że potomność sądząc podług spraw Naszych wyda o Nas bezstronny wyrok błogosławieństw lub potępienia; chcąc gruntownie rozważyć i zgłębić, całą wielkość tak ważnej chwili, powierzyliśmy wyznaczonemu umyślnie Deputacyi, aby nam przedstawiła stan rzeczy, tudzież środki ziszczenia iednomyślnych życzeń i korzystanie z wydarzonej od Nieba pory, nayskuteczniejszy zapewnić mogące. — Stało się zadość spóździejaniu Naszemu; Deputacya w zdaney sprawie w dniu dzisiejszym, wystawiła wiernie i czucia Nasze naygorętsze i najsławniejsze prawa Narodu Polskiego, wskazując razem ku czemu i jaką drogą dążyć Nam należy. — Ogłaszając przeto uroczystie, iż rapport wspomniany w całej swojej osnowie, jest zbiorem i składem, iednomyślnych zdań i chęci Naszych i odwołując się do obszerniejszych wyluszczeń w tymże raporcie zawartych, kiedy Nam jest naydostateczniejszy dowiedziono, że zapewnienie ścisłej Narodu iedności, przez spoienie ogniwa i węzła Narodowego jest środkiem co do potrzeby nieuchronnym, co do skuteczności niewątpliwym, postanowiliśmy połączyć się nieodwłocznie w związek Generalnej Konfederacyi. — Aby zaś tym iednym i wyraźnym wskazać, czystość i świętość pobudek, celów i przedsięwzięć Naszych, oświadczamy nayuroczystej, przed Bogiem, światem i całym Polskim Narodem, iż niosąc to iedynie hasło, to iedynie w sercach pragnienie, aby rozdarciem nayniesprawiedliwszym gwałtem części Ojczyzny nazad w iedno cioto spojść i wrócić ją dawnemu iey bytowi i szczęściu, a w tym zamiarze łącząc się w związek Generalnej Konfederacyi pod stwierdzeniem i powagą Nayaśniejszego Frederyka Augusta Króla Saskiego, Xiążęcia Warszawskiego, szczęśliwie Nam panującego, pod styrem i laską, pełnego lat, cnót i zasług, po całej ziemi Polskiej znanego, kochanego i szacowanego Męża Xiążęcia Adama Czartoryskiego Pośła Warszawskiego, Jenerała ziem Podolskich, stawamy przy świętej wierze Ojców Naszych Katolicko - Apostolskiej Rzymskiej, którą na zawsze religią Rządową mieć pragniemy, przy sprawiedliwej i równej dla wszelkich odmiennych wyznań tolerancyi, której pierwszy przykład dali Przodkowie Nasi, w porze, gdy w całej Europie naykrwawsze o Religiją toczyły się wojny, przy dostojenstwie i władzy Tronu przy prawach Narodowych i iey Ducha Narodowego czystości i sile, która przetrwała nayokropniejsze burze i klęski i iak właściwa Polaków cecha, naydalsze wieki przetrwać powinna.

W takim sposobie, krokami prawości do naychwalebniejszego dążąc zamiaru, pomni na przeszłych czasów żalosne zdarzenia, sędziemy powinnością Naszą naywyraźniej zapewnić, iż tworząca się w dniu dzisiejszym Generalna Konfederacya zbaczać nie będzie do tych nadużyć, które Ojczyźnie śmiertelne zadawały ciosy. Nie otworzy się w iey łonie kuźnia sancitów i kommissyi prywatnych, na zysk iednych, na prześladowanie drugich, na krzywdę wszystkich; i kiedy wskrzeszenie bytu Ojczyzny pierwszą jest potrzebą i pierwszym celem, kiedy na, to Konfederacya całą bacność i wszystkie chce obracać starania aby przygarniać braci wracających na łono Ojczyzny i odzyskane iednoczyć krainy, odrywać się ona nie będzie do tych pra-



wodawczych lub rządowych zatrudnień, które wstanowieniu zimnéy i spokojnéy uwagi, w wykonywaniu swornego wymagaia porządku; wymierzanie zatem sprawiedliwości, urządzenie i prowadzenie Administracyi zostanie przy władzach do których to z prawa należy, Konfederacya z całą pełnością powagi i władzy służących powszechnemu Narodowemu związkowi, przedsięwzięcie wielkie dzieło dzwignienia Ojczyzny i nayszlachetniejszą powinność utrzymywania i rozszerzania, w nieskażonéy czystości, w nayteższéy mocy, narodowego zapadu.

Aby zaś teyże Konfederacyi do któręy składu grono Seymowe, władze publiczne i cała powszechność Narodu należy, nadać sposobność czynnego i dzielnego postępowania, moc onęy służącą, Radzie Generalnéy przy Marszałku Konfederacyi w Warszawie zasiadać mającéy, powierzamy.

Przedsięwzięcie cnotliwemi pobudkami natchnione, na sprawiedliwości nayiawniejszéy oparte, godném jest zaiste aby ozdobione było imieniem i powagą Nayiasniejszego Króla Jinci Saskiego Xiążęcia Warszawskiego, któren ieżli na dzisiejszym zieżdzie Tronu swojego obecnie zasiądz nie mógł, nie przeto jest mniéy Sercom Naszym przytomny, a którego sprawiedliwość i wielkie cnoty nie Nam tylko znane, cała Europa uwielbia. — Poniesiemy w uroczystém poselstwie do Tronu Jego Królewsko - Xiążęcęy Mości pokorne proźby, aby związek Nasz wyraźnem stwierdzeniem i przystąpieniem swoim zaszczycić raczył.

Sprawa uciśnionéy niewinności przeciw okropnemu i iawnemu gwałtowi, sprawa Niebios właściwie nazwać się może; a gdy nadto, czyn tylko okazałéy sprawiedliwości naprawić może te zgubne a na całą Europę rozlane skutki, które okropna sporządziła nieprawość; gdy ta ważna zmiana stałaby się dokonaniem i ustaleniem tylu zmian wielkich, które Światu nową postać a plemieniowi ludzkiemu trwałe gotują szczęście; gdy byt Polski całkowicie wskrzeszonéy z powodu stosunków iej nieprzemiennych na wrodzonéy skłonności charakteru Narodowego i na fizyczném kraiu położeniu opartych, zaręcza naypierwszemu w świecie Mocarstwu sprzymierzeńca, o którego wierności nigdy powątpiewać i od którego niebezpieczeństwa nigdy przewidywać nie może; czemuż niemielibyśmy dozwolić sercom Naszym nadziei, iż ten który to tylko godném siebie sądzi, co jest prawe i wielkie, którego twórczego ramienia byt nasz nowy i wzrost onego jest dziełem, którego iedno pomyślenie, iedno słowo, uzupełnienie tegoż bytu zapewnić zdoła, przedsięwzięciu Naszemu niewyciężonego wsparcia nie odmówi; poniesiemy do Tronu Jego hołd poświęcenia się i ufności, modły i nadzieie Nasze, prosić będziemy aby wyrzec raczył to twórcze słowo, które uzupełni byt Nasz początkowy i w pierwszym dopiero rysie, Jego skreślony ręką.

Lecz abyśmy się opieki Jego tém godniejszymi okazali poprzysiegamy uroczystie, iż tego zapadu, któren dziś dusze nasze unosi i spaia żadne zdarzenie nie ostudzi, tego męstwa i poświęcenia się, z jakim się nayszlachetniejszy zawód puszczamy żadna siła nie złamie i dotrwamy niezmiennie w ogłoszoném dziś przedsięwzięciu i związku, poki nie połączemy z nami rozszarpanych części wspólneý naszej rodziny, tych braci ukochanych, do których tęskniły zawsze serca nasze, choć Nas przedzielały ręką gwałtu położone zapory.

Polacy! Wy których nie widzimy ieszcze a pośród Nas widzieć pragniemy, zgaduiąc po własnych uczuciach, te które władaia sercami Waszemi, wzywamy Was w imieniu wspólneý Matki do łączenia sił wspólnych na iej ratunek; nie zwracamy oczu Naszych ku przeszłości chyba po to, aby się iej okropnością głębiéy przeniknąć, aby uwielbiać te wyższych cnót światła, które się z łona czarnéy przebieiały ciemnoty, nie zaś aby niespokojném śledząc badaniem co pod panowaniem gwałtu było nieuchronném, a co uniknionem bydz nie mogło, narażać niewinność na błędne arbitralności sądy; pod tym ostatnim względem nie ma iuż przeszłości, odradzaiąca się Ojczyzna wszystkich Synów garnie do swego Serca, wszystkim nowe



do zasług i sławy otwiera pole. — Podamy więc Sobie wierne i braterskie ręce, a Nieba sprawiedliwe, cnotliwym usiłowaniam nie ubliżą nagrody i przyspieszą szczęśliwą chwilę, gdzie bratnia Pogoń obok z białym orłem znówu rycerskie tarcze i narodowe znaki ozdobi, gdzie na żyznych Wołenia niwach, na rozległych Podola i Ukrainy równinach głos radosny powtarzać będzie: Żyć Ojczyzna! żyć Polska!

Z tych przeto powodów stanowimy co następuje:

#### ARTYKUŁ 1.

Seym wiąże się w Konfederacyę Generalną Polski.

#### ARTYKUŁ 2.

Konfederacya Jenerałna Polski sprawując w całej rozciągłości władzę służącą powszechnemu Narodowemu związkowi, oświadcza: iż Królestwo Polskie jest przywrócone i Naród Polski na nowo w jedno ciało połączony.

#### ARTYKUŁ 3.

Będą zwołane w całym Xięstwie Seymiki koncem przystąpienia do Konfederacyi. Akty przystąpienia Seymików przesłane będą Radzie Generalney Konfederacyi.

#### ARTYKUŁ 4.

Wszyscy Polacy są wezwani i upoważnieni do wiązania się w Konfederacyę bądź pojedynczo, bądź łącznie i do przesyłania w jak najkrótszym czasie akcesów swych Radzie Generalney.

#### ARTYKUŁ 5.

Wszystkie części ziemi Polskiej są wezwane do wiązania się w Konfederacyę w miarę jak oddalenie się nieprzyjaciela poda im do tego sposobność. Są razem wezwane do zgromadzenia natychmiast Seymików, które wysła Delegowanych do Rady Generalney dla złożenia akcesów. Ci Delegowani stają się członkami Seymu zkonfederowanego.

#### ARTYKUŁ 6.

Wszyscy Officerowie, Żołnierze, Urzędnicy Cywilni i Woyskowi rodem Polacy i mieszkający na ziemi Polskiej, niesprawiedliwie przez Moskwę zmuszeni do wyjazdu z kraju, z nakazem opuszczenia tego mocarstwa.

#### ARTYKUŁ 7.

Wszyscy Woyskowi będą umieszczeni pod Chorągwiami Polskimi, a Urzędnicy mogą być umieszczeni na odpowiadającym stopniu w Administracyi Polskiej.

#### ARTYKUŁ 8.

Wszystkie władze Duchowne, Cywilne i Woyskowe, ogłaszają każda w swym obrebie, wiadomość o utworzeniu się, o duchu i celu Konfederacyi. Tym końcem, Biskupi wydadzą listy Pasterskie, Prefekci, Podprefekci, Prezydenci Muncypalni, Burmistrzowie i Woyci prześlą swym podwładnym wszystkie akty tyżące się Konfederacyi, a mogące wyświecić ducha Narodowego w tej części kraju, która ich staraniu jest poruczona. Wszyscy naczelnicy i dowódcy Korpusów woyskowych, również sobie postąpią względem swych podkomendnych.

#### ARTYKUŁ 9.

Wszyscy członkowie Seymu skonfederowanego, którzy nie należą do składu Rady Generalney wzwyż wspomnianey, są upoważnieni do udania się do swych domów, dopóki na nowo zwołanemi nie zostaną i Konfederacya oczekuje po ich Obywatelskiej gorliwości, które tak znakomite dali świeżo dowody, iż w tym przeciągu pracować będą, każdy w swęj stronie, nad rozszerzeniem patriotycznych chęci swych współobywateli.

#### ARTYKUŁ 10.

Konfederacya przelewa, na czas swęj limity, całą swą władzę Radzie Generalney w swym składzie wybraney, w Warszawie zasiadać mającay i złożony z następujących członków:

Wgo Stanisława Ordynata ZAMOYSKIEGO Senatora Woiewodę.

Wielebnego Jana GOŁASZEWSKIEGO Senatora Biskupa Wigierskiego.

Uur. Alexandra LINOWSKIEGO Radzcę Stanu.



~~~~~

Marcina BADENIEGO Radzcę Stanu,  
Antoniego OSTROWSKIEGO Pośta z Powiatu Brzezińskiego.  
Fryderyka Hrabie SKÓRZEWSKIEGO Pośta z Powiatu Bydgoskiego.  
Joachima OWIDZKIEGO Pośta z Powiatu Lubelskiego.  
Franciszka WĄZYKA Pośta z Powiatu Bialskiego.  
Franciszka Hrabie ŁUBIENSKIEGO Deputowanego z Powiatów Szkal-  
mierskiego i Hebdowskiego.  
Xdza Karola SKÓRKOWSKIEGO Deputowanego z miasta Krakowa.  
Kajetana KOŹMIANA Sekretarza Konfederacyi Generalney, Referenda-  
rza w Radzie Stanu.

**ARTYKUŁ 11.**  
Komplet konieczny do posiedzeń Rady Generalney oznaczony iest w licz-  
bie Osób pięciu.

**ARTYKUŁ 12.**  
Sekretarz Generalny mieć będzie głos stanowczy.

**ARTYKUŁ 13.**  
Wszystkie władze Administracyjne, sądowe i wojskowe pozostaną przy  
swém urzędowaniu.

**ARTYKUŁ 14.**  
Będzie wysłana Deputacya do Najjaśniejszego Króla Jegomości Saskiego  
Xiążęcia Warszawskiego, z prośbą aby raczył przystąpić do Konfederacyi Ge-  
neralney Polski.

**ARTYKUŁ 15.**  
Będzie wysłana także Deputacya do Najjaśniejszego Cesarza Francuzów,  
Króla Włoskiego, dla złożenia Mu aktu Konfederacyi i z prośbą aby raczył o-  
słonić swą potężną opieką kolebkę odradzaiący się Polski.

**ARTYKUŁ 16.**  
Konfederacya obowiązuie się uroczyście w obliczu Nieba i ziemi i w imie-  
niu wszystkich Polaków, iż doprowadzi do końca i przez wszelkie sposoby  
i jakie będą w iey mocy, uzupełnienie wielkiego dzieła, które dziś rozpo-  
czyną

**ARTYKUŁ 17.**  
Konfederacya oświadcza: iż w niniejszych okolicznościach, gdy wszel-  
kie iey prace i wszelkie iey zyczenia dążą iedynie do przywrocenia Oyczyzny  
i do poiednoczenia wszystkich iey części; nie będzie mogła uważać za dobre-  
go Polaka i za dobrego Obywatela, tego, któryby chciał wyszukiwać w prze-  
szłości powodów do czynienia zarzutów lub wprowadzania iakiegokolwiek  
rozdziału, iednym słowem, tego, któryby się dopuścił iakiegokolwiek kroku,  
mogącego rzucić nasiona niezgody pomiędzy iednoczącą się rodzinę.

**ARTYKUŁ 18.**  
Ministrowie mają sobie polecone, każdy w swym obrebie, podanie do  
wiadomości, bądź przez pisma publiczne, bądź inną drogą wszelkie akty wyda-  
ne przez Konfederacyą lub do nięj przesyłane.







